

Jarosław Stolicki
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

Sejmiki ziem Podola i Ukrainy wobec wojny z Portą w latach 1672-1676

Badania nad wojną polsko-turecką z lat 1672-1676 zostały zapoczątkowane u schyłku XIX w. Od tego czasu historycy kilkakrotnie wracali do tego problemu i należy on do dość dobrze opracowanych. W dalszym ciągu nie możemy się jednak doczekać monografii poświęconej tej wojnie, mimo kilku prób podejmowanych przez Janusza Wolińskiego. Brakuje także nawet, co już dziwi, opracowania bitwy chocimskiej, która jest dla Polaków najbardziej spektakularnym wydarzeniem tych walk¹.

Badacze zajmujący się polityką Sobieskiego po elekcji zwrócili uwagę na większość działań nowego króla. Jan III dążył do zakończenia wojny z Portą, aby rozpocząć wielką akcję nazwaną w historiografii polityką bałtycką. Nie ulega wątpliwości, że równie ambitne były dążenia nowego monarchy w kwestiach wewnętrznych. Prawdopodobnie nigdy nie uda nam się sprecyzować planu działań króla na rzecz umocnienia swojej pozycji. Być może taki plan w ogóle nie istniał; Sobieski w nieodległej przeszłości dwukrotnie stawał się z przeciwnika szlachty jej bohaterem. Zwroty te następowały niemal nagle; po bitwie podhajeckiej szlachta oddawała ówczesnemu hetmanowi, wcześniej krytykowanemu i pogardzanemu, ogromną władzę. Po bitwie chocimskiej niedawny malkontent i wróg wolności elekcji otrzymał koronę królewską. Władca zdawał sobie sprawę, że pozycja jego wzrośnie jeżeli równie wspaniałym zwycięstwem zakończy wojnę z Portą. Możliwe więc jest, że te projekty, nad oceną których zastanawiają się historycy, były tylko pomysłami, fragmentami jakichś koncepcji, przerobionymi przez kopistów infor-

¹ K. Górski, *Wojna Rzeczypospolitej z Turcją w latach 1672 i 1673*, Warszawa 1890; T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego*, Kraków 1898, t. III, rozdział XXIV, XXV; J. Woliński, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983 (wszystkie szkice z wyjątkiem dwóch ostatnich dotyczą aspektów tej wojny). Monografię o niej przygotowuje obecnie prof. Marek Wagner.

macjami, zasłyszczanymi wieściami o planach dworu, „próbnyymi balonami” mającyymi wysondować opinię szlachecką lub nawet apokryfami tworzonymi przez brandenburską dyplomację lub magnacką opozycję².

Niezależnie jednak od oceny planów królewskich należy zbadać problem: jaki był w tym czasie stosunek szlachty do polityki Sobieskiego. Bardzo ważna w związku z tym była postawa szlachty wobec toczącej się wojny z Portą. Problem ten był zanedbywany w badaniach historycznych i nie poświęcano mu większej uwagi³. Jest to nieco zaskakujące, kwestia ta ma ogromne znaczenie, albowiem podstawowym zadaniem władcy było przekonanie szlachty do swej polityki. W tym czasie celem monarchy było uzyskanie poparcia społeczeństwa dla prowadzonych walk, zwłaszcza finansowe wsparcie działań wojennych. Celem niniejszego szkicu będzie zwrócenie uwagi na ile postulaty sejmików kresowych były zgodne z polityką Jana III. Przedmiotem analizy będą uchwały sejmików województw: podolskiego, braclawskiego, kijowskiego i czernihowskiego⁴. Były to sejmiiki egzulanckie, gromadzące szlachtę, której ziemie zostały przejęte przez Rosję lub Portę. Obywatele terytoriów utraconych przeważnie nie mogli finansowo wesprzeć państwa w trudnych czasach lub ich wsparcie było symboliczne. Ich postawa nie jest więc charakterystyczna dla szlachty koronnej, warto jednak zwrócić uwagę, w jaki sposób do najważniejszych problemów państwa odnosiła się szlachta-wygnańcy. Problem ten został tu jedynie naszkicowany w oparciu o akta sejmikowe, nie pretenduje więc do całkowitego przebadania, do czego niezbędna byłaby jeszcze analiza innych źródeł, zwłaszcza diariuszów sejmowych oraz korespondencji⁵. Warto jednak na podstawie tych źródeł zwrócić uwagę na opinie szlachty dotyczące działań

² Bardzo długa jest lista prac dotyczących tegoż zagadnienia, stąd należy wymienić tylko najważniejsze o kwestiach reformy państwa lub planach wzmocnienia władzy, K. Piwarski, *Projekty reformy państwa za Jana III Sobieskiego*, [w] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 345-370; K. Matwijowski, *Pierwsze sejmy z czasów Jana III Sobieskiego*, Wrocław 1976, s. 26-43; Z. Wójcik, *Jan Sobieski 1629-1696*, Warszawa 1983, rozdział XI, K. Matwijowski, *Czy Sobieski zamierzał dokonać absolutystycznego zamachu stanu*, [w] *Studia z dziejów epoki Jana III Sobieskiego*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1984, s. 75-87. K. Przyboś, *Projekty reformy państwa za Jana III Sobieskiego*, [w] *Studia z dziejów epoki...*, s. 63-73. Na temat polityki bałtyckiej K. Piwarski, *Polityka bałtycka Jana III w latach 1675-1679*, [w] *Księga pamiątkowa ku czci Wacława Sobieskiego*, Kraków 1932, s. 197-265 oraz J. Woliński, *Sprawa pruska 1673-1675 i traktat jaworowski*, [w] *tenże, Z dziejów wojny i polityki w dobie Jana Sobieskiego*, Warszawa, 1960, s. 16-56.

³ Opinie szlachty przed sejmem koronacyjnym obszernie omówił K. Matwijowski, *Pierwsze sejmy...*, s. 59-86. Natomiast stosunek kilku sejmików do elekcji w 1674 r. przedstawiła B. Górna, *Województwo ruskie wobec elekcji Jana Sobieskiego*, [w] *Studia i materiały z dziejów nowożytnych*, red. K. Matwijowski i S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 1995, „Prace Historyczne” XIII, s. 119-134.

⁴ Źródła związane z sejmikiem podolskim zostały wydane drukiem od momentu funkcjonowania sejmiku na wygnaniu; *Akta sejmiku podolskiego in hostico 1672-1698*, wyd. i oprac. J. Stolicki, Kraków 2002 (dalej: ASP). Opublikowano także niektóre uchwały sejmików województw ukraińskich *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. 2, t. II, *Akty dlja istorii prowincjalnych sejmikow Jugo-Zapadnawo kraja wo wtorej polowinie XVII wieka*, Kijew 1888. (dalej: AJZR). Dla interesującego nas tematu zawiera on niewiele informacji dlatego podstawą do opracowania tego problemu były archiwalia znajdujące się w archiwum państwowym w Kijowie (Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy – dalej: CDIA). Księgi grodzkie włodziemskie stanowią fond 28 i w kolejnych przypisach podawano tylko numer księgi, ponieważ wszystkie wykorzystane dokumenty pochodzą z tego zbioru.

⁵ W tym miejscu wskazuję jedynie pewien kierunek badań, jakie należy prowadzić. Mam nadzieję, że w przyszłości przyniosą one znaczące rezultaty.

wojennych i ich rezultatów, problem ich kontynuowania lub dążeń do zawarcia pokoju oraz ewentualnych jego warunków. Ważne jest prześledzenie z jakim oddźwiękiem spotykała się polityka zagraniczna dworu, zwłaszcza działania mające na celu szukanie sojuszników w toczącej się wojnie. Interesująca jest kwestia, jaki był stosunek szlachty do armii i różnych grup kadry, czy szukano poparcia Kozaków. W końcu trzeba ustalić, jakie miejsce w uchwałach sejmikowych zajmowały sprawy wojny. Ramy chronologiczne szkicu nakreślono na lata 1672-1676; cezurami były sejmiki przed recesem konfederacji gołabskiej z grudnia 1672 r. i sejmiki przed sejmem warszawskim w 1677 r., który miał zadecydować o potwierdzeniu traktatu z Portą. Obejmuje on więc nie tylko początki panowania Sobieskiego, lecz także okres nieco wcześniejszy. Wydzielenie lat 1674-1676 byłoby nieco sztuczne, zaś uwzględnienie także czasu przygotowań do wznowienia działań zbrojnych w 1673 r. pozwoli przeanalizować cały okres wojny w polityce szlachty wobec spraw południowo-wschodnich.

Najazd osmański na Rzeczpospolitą w 1672 r., uwieńczony zdobyciem Kamieńca Podolskiego i haniebnym układem w Buczaczu, zbiegł się z zaostreniem konfliktów wewnętrznych. Spór króla i popierających go mas szlacheckich ze stronnictwem malkontentów dążącym do detronizacji monarchy zaowocował powstaniem zwalczających się konfederacji i postawił Rzeczpospolitą o krok od wojny domowej. Strony przygotowywały się do rozstrzygnięcia konfliktu, a próbą sił miał być walny zjazd konfederacji gołabskiej, zwołany do Warszawy na 4 stycznia 1673 r. W połowie grudnia odbyły się sejmiki konfederackie, które miały wybrać deputatów na zjazd i przygotować im instrukcje. Szlachta powinna ustosunkować się zarówno do zagrożenia ze strony Porty i ratyfikacji traktatu w Buczaczu, jak i groźby wojny domowej.

Wszystkie sejmiki ukraińskie zaleciły swym posłom szczególną troskę o sprawę Rzeczypospolitej i popieranie wszelkich działań, które przyczynią się do przygotowania obrony⁶. Deputaci mieli nieograniczoną moc stanowienia w decyzjach na rzecz utrzymania całości terytorialnej Rzeczypospolitej. Kijowianie domagali się np. udziału swych reprezentantów wśród komisarzy rokujących o pokój z Portą, aby nie dopuścić do okrojenia granic swego województwa. Postulowali także wsparcie dla tych projektów, które wzmocnią liczbę wojska, ale zadeklarowali, że nie mogą czynem wesprzeć takich działań. Poza tym instrukcje różniły się w kwestiach szczegółowych. Szlachta czernihowska poparła konfederację i podkreśliła konieczność obrony wprowadzonych przez nią praw. Zaleciła również posłom, aby stali przy dostojęństwie króla i marszałka związku zawiązanego pod Gołębim. W instrukcji województwa kijowskiego znajdujemy również wsparcie dla obozu dworskiego; kończy się ona wymianieniem 12 osób, które podczas sejmiku zaprzysięgły akt konfederacji. O poparciu dla niej świadczy również fakt, że nie wstawio-

⁶ Instrukcja dla posłów na sejm pacyfikacyjny z sejmiku woj. czernihowskiego, 13 grudnia 1672, CDIA, ks. 113, k. 464v.-466v.; Instrukcja dla posłów na sejm pacyfikacyjny z sejmiku woj. białocerkiewskiego, 13 grudnia 1672, tamże, k. 462-464; Instrukcja dla posłów na sejm pacyfikacyjny z sejmiku woj. kijowskiego, 13 grudnia 1672, AJZR, s. 326-332.

no się za osobą podsędką kijowskiego Jana Olizara, który został wezwany przed sąd konfederacji, z powodu zerwania sejmu koronacyjnego, podczas którego podsędek niezłomnie bronił interesów egzulantów i występował przeciwko matactwom dworu. Szlachta kijowska najbardziej zdecydowanie żądała przestrzegania praw dotyczących pospolitego ruszenia, do czego jej deputaci mieli zobowiązywać pozostałe województwa. We wszystkich uchwałach znajdujemy wstawiennictwa za osobami związanymi ze swoimi województwami. W instrukcji sejmiku braclawskiego, która jest najkrótsza, oprócz wspomnianych już wezwań w obronie Ojczyzny, znajduje się też zdecydowane żądanie przyznania im reclinatorium. Nie dysponujemy natomiast żadnymi uchwałami sejmiku podolskiego⁷.

Reces konfederacji potwierdził, że w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa zwaśnione stronnictwa muszą się porozumieć. Efektem tego kompromisu było odrzucenie warunków traktatu w Buczaczu i przygotowanie kraju do wojny. Sejmiki relacyjne po sejmie pacyfikacyjnym odbyły się w maju 1673 r. Na mocy konstytucji sejmu Podoleanie otrzymali listy przypowiednie na 10 chorągwi po 100 koni, ale zostali zwolnieni z pospolitego ruszenia. Podatek pogłówny mieli płacić żołnierze oraz szlachta posiadająca dobra w innych województwach z tych dóbr. Uchwały sejmiku podolskiego w Haliczu nie zostały odnalezione, stąd nie wiemy czy tamtejsza szlachta odniosła się do tego problemu⁸. Został on natomiast poruszony w laudach sejmików obradujących we Włodzimierzu⁹. Szlachta ukraińska zgodnie stwierdziła, że obowiązkiem jej jest udzielenie ratunku Ojczyźnie i w związku z tym zobowiązała się do wydania pogłównego i udziału w pospolitym ruszeniu. Jako jego dyrektora sejmik czernihowski powołał tamtejszego wojewodę Stanisława Kazimierza Bieniewskiego. Powierzył mu zarazem obowiązek wydania uniwersałów do obywateli województwa, celem ich zebrania i wyboru rotmistrzów. Jako poborcę pogłównego powołał łowczego nowogrodzkiego Remigiana Suryna, któremu jako salarium naznaczono 4 puste włóki pod Bilskiem (te ziemie Czernihowianie otrzymali jako reclinatorium). Zobowiązano również administratorów tegoż reclinatorium do wydania tych włók Surynowi. Szlachta kijowska powołała na rotmistrza, doświadczonego już w tej roli, łowczego kijowskiego Stanisława Kazimierza Kowalewskiego, któremu zlecono powiadomienie rozproszonych mieszkańców województwa o obowiązku stawienia się na zjazd oraz złożenia pogłównego. Braclawianie natomiast zobowiązali się do wydania podatku stosownie do instruktarza w miejscach gdzie posiadali ziemie.

Nie znajdujemy żadnych informacji w uchwałach sejmików deputackich na interesujący nas temat. Tylko w laudum woj. czernihowskiego czytamy, że R. Su-

⁷ Sejmik konfederacki województwa podolskiego w Haliczu, 13 grudnia 1672, ASP, nr II.

⁸ Sejmik relacyjny województwa podolskiego w Haliczu, 12 maja 1673, ASP, nr III. *Ukontentowanie exulum Woiew: Podolskiego*, Volumina Legum, t. V, s. 75 (dalej VL).

⁹ Laudum sejmiku woj. czernihowskiego, 2 maja 1673, CDIA, ks. 114, k. 1097-1098v.; Laudum sejmiku woj. kijowskiego, 2 maja 1673, tamże, k. 1099-1100v., Laudum sejmiku woj. braclawskiego, 10 maja 1673, tamże, k. 1106-1107v. Był to sejmik limitowany z dnia 2 maja 1673 r., (k. 1091-1091v.).

ryn zamiast 4 włók przyznanych mu w maju powinien otrzymać pieniądze¹⁰. Było to skutkiem podjęcia postanowienia o sprzedaży całości ziemi należącej do egzulantów (50 włók) w starostwie bielskim.

Pod koniec roku, po zwycięstwie chocimskim, nastąpiło zahamowanie działań wojennych. Stało się tak głównie z powodu śmierci króla Michała i konieczności przygotowania się państwa do nowej elekcji, ale także w wyniku warszawskiej postawy hetmana Michała Pacy, który wraz z armią litewską opuścił obóz udając się w głąb kraju. Pod koniec grudnia odbyły się sejmiki przedkonwokacyjne, które oprócz przygotowania elekcji miały ustosunkować się do toczony wojny z Portą. Podolanie złożyli podziękowania dla wojska i jego wodzów, z których na podkreślenie zasługują te złożone Sobieskiemu, przyrównanemu do wielkich bohaterów, prowadzących w przeszłości zwycięskie wojny z poganami¹¹. Jako najważniejszy postulat nadchodzącej konwokacji zauważali konieczność obmyślenia zapłaty dla wojska, ale nie widzieli możliwości uczestniczenia w tym obowiązku, z którego zostali zwolnieni przez stany, z powodu utraty swych posiadłości. Posłowie podolscy na konwokacji mieli stosować się do uzgodnionego przez Małopolan stanowiska.

Z sejmików ukraińskich więcej miejsca interesujące nas problemy zajmowały w instrukcji województwa kijowskiego¹². Posłowie na sejm mieli zalecone, aby zgadzać się na wszystkie działania, które ułatwią obronę państwa przed nieprzyjacielem. Szlachta kijowska dziękowała hetmanom, szczególnie za wiktoryę chocimską, i zalecała ich wynagrodzenie. Życzono także, aby pakta andruszowskie z carem były zachowane. Bardziej lakoniczna była instrukcja województwa czernihowskiego, w której podkreślono dużą potęgę nieprzyjaciela, ściągającego na Rzeczpospolitą trudne czasy. Znajdujemy tam instancje za zasłużonymi w bitwie chocimskiej, ale wśród nich nie wymieniono Jana Sobieskiego.

Instrukcje województw ukraińskich na elekcję były bardzo ogólne w kwestiach najważniejszych dla państwa¹³. Sejmik województwa czernihowskiego reasumował poprzednią i dodał kilka kwestii nie dotyczących interesujących nas tematów. Życzył jedynie przeprowadzenia szybkiej i zgodnej elekcji w trudnej sytuacji Rzeczypospolitej. Podobnie szlachta braclawska zaleciła swym reprezentantom rady w sprawach dobra Rzeczypospolitej i województwa. Kijowianie również re-

¹⁰ Brak uchwał sejmiku woj. kijowskiego, dla sejmiku woj. braclawskiego w księdze znajdują się tylko atestacje (tamże, k. 1332-1334v.). W laudum sejmiku woj. czernihowskiego, 11 września 1673, tamże, k. 1323-1324, nie znajdujemy informacji na interesujący nas temat. Żadnych wzmianek nie znajdujemy też w laudum sejmiku deputackiego woj. podolskiego w Haliczu 11 września 1673, ASP, s. 10.

¹¹ Instrukcja dana posłom na sejm konwokacyjny z sejmiku przedkonwokacyjnego województwa podolskiego w Haliczu, 29 grudnia 1673, tamże, s. 12-17.

¹² Instrukcja dla posłów na sejm konwokacyjny z sejmiku woj. czernihowskiego, 29 grudnia 1673, CDIA, ks. 114, k. 1478v.-1482v.; Instrukcja dla posłów na sejm konwokacyjny z sejmiku woj. kijowskiego, 29 grudnia 1673, tamże, k. 1483-1486v.

¹³ Instrukcja dla posłów na sejm elekcyjny z sejmiku woj. czernihowskiego, 20 marca 1674, CDIA, ks. 116, k. 1160-1163v.; Instrukcja dla posłów na sejm elekcyjny z sejmiku woj. kijowskiego, 29 marca 1674, tamże, k. 1172-1175 Instrukcja dla posłów na sejm elekcyjny z sejmiku woj. braclawskiego, 29 marca 1674, tamże, k. 1176-1177v. Brak natomiast instrukcji woj. podolskiego na sejm elekcyjny.

asumowali swe poprzednie uchwały oraz zalecili staranie o działania na pożytek własnych mieszkańców.

Instrukcje uchwalone przez interesujące nas sejmiki podczas bezkrólewia należy ocenić dość krytycznie. Nie przynosiły one właściwie żadnych konkretnych postulatów w sprawie prowadzonej wojny. W dziedzinie polityki zagranicznej szlachta ukraińska zaprezentowała bardzo pasywną postawę i nie wykazała właściwie żadnej inicjatywy. Nie przedstawiła ani jednego ciekawego pomysłu, który mógł przynieść wzmocnienie pozycji Rzeczypospolitej w trudnej sytuacji. Sejmiki nie wykazały się również żadną inicjatywą wobec toczącej się wojny, ograniczając się jedynie do apeli o ostrożne działania. Podkreślano trudną sytuację państwa, które musi się zmagać z silnym nieprzyjacielem. Zastanawiające czy było to skutkiem zwykłej przezorności, czy też dobrej orientacji szlachty co do rzeczywistości ciężkiego położenia międzynarodowego Rzeczypospolitej. Obywatele województw ukraińskich nie wypowiedzieli się w sprawie poparcia określonego kandydata do tronu. Nie ma żadnych stwierdzeń, które wskazywałyby czy to na osobę, czy na talenty polityczne lub cechy charakteru, którymi kandydat powinien się odznaczać. W historiografii dotychczas panowało przekonanie, że pozycja Jana Sobieskiego po zwycięstwie chocimskim była bardzo silna, przynajmniej wśród szlachty małopolskiej. Jak widzimy na podstawie analizy uchwał sejmików kresowych było to przekonanie w pewnym stopniu uproszczone¹⁴. Dziwi nieco pominięcie Sobieskiego w instrukcji czernihowskiej na sejm konwokacyjny. Instrukcje dla posłów były dokumentami nie posiadającymi logicznej konstrukcji i redagowanymi niestarannie. Potwierdzają to dokumenty z tego bezkrólewia. Kwestie w nich poruszone nie są ułożone według porządku, hierarchii ważności czy jakiegokolwiek planu. Można nawet stwierdzić, że gdyby nie wzmianki o bezkrólewiu i podziękowania dla nominata gnieźnieńskiego, a nie króla to można by je przypisać do innych czasów.

Wszystkie województwa zaaprobowały kolejny podatek pogłównego, tym razem uchwalony na konwokacji¹⁵. Szlachta czernihowska podkreśliła, że chce wesprzeć Rzeczpospolitą i zgodziła się na podatek oraz powołała egzaktora do pierwszej raty - Jakuba Horodyskiego, któremu przyznano zwyczajne salarium po groszu od złotego i dodano jeszcze 120 zł oraz komisarza Łukasza Grażnego. Szlachta województwa kijowskiego również zaaprobowała pogłówny i wyznaczyła jako jego poborcę Piotra Denisowicza, któremu, po wybraniu tego podatku, nakazano się sprawić na sejmiku we Włodzimierzu. Braclawianie także zgodzili się wydać pogłówny i uprosili za poborcę Michała Czczela, który miał je wybrać między 5 kwietnia a 5 maja, zawiadomiwszy wcześniej uniwersałami mieszkańców województwa. Powołali także deputatów kapturowych w sprawach fiskalnych, które w przyszłości mogły zachodzić między tamtejszymi obywatelami, a mieli się oni zebrać zgodnie z prawem.

¹⁴ Więcej na ten temat piszę w artykule *Szlachta ukraińska wobec elekcji Jana Sobieskiego* (w druku).

¹⁵ Laudum sejmiku woj. czernihowskiego, 20 marca 1674, tamże, k. 1163v.-1164v.; Laudum sejmiku woj. kijowskiego, 29 marca 1674, tamże, k. 1175-1175v.; Postanowienia szlachty braclawskiej w instrukcji, patrz przypis wyżej.

Po elekcji Jan III wysłał uniwersały do województw, w których przypominał o konieczności przygotowania obrony przed nieprzyjacielem¹⁶. Żądał od szlachty wydania zaległych podatków, które były uchwalone jeszcze podczas konwokacji, informował o rozpoczęciu prac przez trybunał radomski 19 lipca, donosił o odłożeniu koronacji i zapowiadał wysłanie wici do województw celem stanięcia przeciw nieprzyjacielowi popolitym ruszeniem. Szlachta czernihowska zebrała się 16 sierpnia. Uprosiła jako duktora podkomorzego nowogrodzkiego Jana Chorzewskiego, któremu poleciła zwołanie szlachty. Przyznała mu połowę wsi Obląpy (należała ona jako reclinatorium dla egzulantów) nakazując obecnemu dzierżawcy Samuelowi Posochowskiemu wydanie jej. Wezwali obywatele na pospolite ruszenie, grożąc nieobecny pozbawieniem ich activitatem. W dalszym ciągu laudum zajęli się kwestiami rozsądzenia spraw finansowych, związanych z odszkodowaniem, w niewielkiej części dotyczących także spraw związanymi z poprzednimi podatkami. Szlachta województwa kijowskiego odbyła sejmik tegoż dnia. Jako duktora powołano pisarza ziemskiego kijowskiego Michała Trypolskiego, któremu wyznaczono drugą część wsi Obląpy. Podobnie jak Czernihowianie, żądali od Posochowskiego jej oddania pułkownikowi popolitego ruszenia.

Z sejmików deputackich w tym roku ważne materiały są związane z sejmikiem braclawskim¹⁷. Skargę na forum wniósł poborca pogłównego województwa Michał Czczel, który narzekał na zbyt skromne wpływy. Zebrani przedłużyli więc czas wydawania podatku do 2 listopada i zobowiązali deputatów do sądów kapturowych, aby tegoż dnia zjechali do Włodzimierza celem dokonania rozliczeń i osądzenia winnych. 20 listopada poborca Czczel wniósł do grodu manifestację. Przypominał, że podczas sejmiku relacyjnego po konwokacji wymawiał się funkcji poborcy, uważając za nierealne zebranie podatków w tym terminie. Narzekał na poniesione przez siebie nakłady finansowe, jakie poniósł podczas ściągania pogłównego, jak i uszczerbek na zdrowiu. Ponieważ na 2 listopada wyznaczono kadencję sądów kapturowych przebywał on w Łucku przez dwa tygodnie spodziewając się odebrania jego egzakcji, do czego jednak nie doszło. Złożył protest przeciwko postępowaniu podkomorzego braclawskiego Jana Karola Potockiego i podcaższego braclawskiego Krzysztofa Kordysza, którzy byli deputatami do sądów, a Kordysz posłując, na sejmie zgodził się na ten podatek.

Z następnego roku zachowały się uchwały sejmików deputackich województw kijowskiego i braclawskiego¹⁸. Szlachta kijowska wysłała poselstwo do króla. Reprezentanci sejmiku mieli podziękować władcy za jego starania, troski i

¹⁶ Uniwersał Jana III do województw ukraińskich, Warszawa 14 czerwca 1674, tamże, s. 1287v.-1289v.; Laudum sejmiku woj. czernihowskiego, 16 sierpnia 1674, tamże, k. 1376-1378v.; Laudum sejmiku woj. kijowskiego 29 marca 1674, tamże, k. 1378v.-1380v.

¹⁷ Laudum sejmiku woj. braclawskiego, 10 września 1674, tamże, k. 1403-1404v.; Manifestacja pana Czczela egzaktora pogłównego, 20 listopada 1674, tamże, k. 1470-1471v.

¹⁸ Laudum sejmiku woj. braclawskiego, 9 września 1675, ks. 117, k. 879v.-880v. nie zawiera ważnych dla nas informacji. Instrukcja z sejmiku woj. kijowskiego posłom do króla wysłanym, 9 września 1675, AJZR, s. 336-339; Oblata listu J. K. Mci do hetmanów ratione libertacyjnej woj. kijowskiego, Żółkiew 30 listopada 1675, ks. 117, k. 953-953v.

odniesione zwycięstwa, które nie tylko powiększają jego splendor, lecz przynoszą mieszkańcom województwa korzyści. Dziękowali także za sukcesy wojskowe, dzięki którym odzyskano fortece ukraińskie. Posłowie mieli również upraszać monarchę o opiekę nad ziemią i prosić, aby tego terytorium, będącego antemurale Rzeczypospolitej, nie ustępował postronnym. Prosilili też o libertacje dla dóbr ziemskich egzulantów, co spotkało się z pozytywnym odzewem dworu.

Kolejne sejmiki odbyły się po prawie dwóch miesiącach i były to zgromadzenia przed sejmem koronacyjnym. Sejmiki województw braclawskiego i kijowskiego zaleciły posłom złożenie podziękowań, znacznie wykraczających poza zwyczajowe¹⁹. Dotyczyły one zarówno spraw standartowych takich jak: troska o los Ojczyzny, poniesione trudy, jak i kwestii wyjątkowych; poczynań i sukcesów wojskowych oraz wyświadczonej przez monarchę troski o los egzulantów i pomocy dla Kijowian. Obydwa województwa zgodnie uznały obronę Rzeczypospolitej za najważniejsze zadanie sejmiku i zleciły swoim reprezentantom szczególną troskę o jej obmyślenie, w niczym nie ograniczając im mocy stanowienia. Szlachta braclawska apelowała o szukanie pomocy w Rzymie, natomiast kijowska bardzo krytycznie wypowiedziała się na temat sojuszu z carem, który według jej oceny nie przyniósł państwu żadnego pożytku. Dopuszczali jednak możliwość współdziałania obu państw przeciw Porcie, ale obawiali się, by nie stało się to kosztem ich województwa.

Sejmik podolski także zlecił posłom poparcie wszystkich działań, które doprowadzą do wzmocnienia państwa, celem restytucji Podola²⁰. Wśród nich wymieniano: pospolite ruszenie, rozmaite wyprawy, legacje i porozumienia z postronnymi. Podolanie troszczyli się również o zaspokojenie potrzeb wojska, przypominając zarówno o konieczności wypłacenia mu zaległych należności, jak i proponując jego wzmocnienie przed kolejnymi walkami. Wstawiali się także za osobami, które zasłużyły się w walkach lub były związane z ich środowiskiem.

Wszystkie instrukcje (najbardziej oczywiście województwa podolskiego) były zgodne z dążeniami dworu. W legacji królewskiej tylko pozornie znajdował się dylemat: wojna czy pokój²¹. W rzeczywistości zdecydowana większość argumentów oddziaływała na rzecz dalszego prowadzenia wojny. Za wojną przemawiały kolejne racje, brak było natomiast czynników, które wskazywałyby na korzyści z podpisania pokoju. Monarcha przedstawiał możliwości prowadzenia działań zbrojnych i usprawnienia wojska. Celem władcy było szybkie zakończenie działań zbrojnych i podpisanie traktatu, aby przystąpić do realizacji nowych, wielkich planów politycznych. Było to jednak możliwe dopiero po pomyślnym zakończeniu

¹⁹ Instrukcja dla posłów na sejm koronacyjny z sejmiku woj. braclawskiego, 14 stycznia 1676, ks. 118, k. 23v.-18; Instrukcja dla posłów na sejm koronacyjny z sejmiku woj. kijowskiego, 14 stycznia 1676, AJZR, s. 362-370.

²⁰ Instrukcja dana posłom na sejm koronacyjny z sejmiku przedkoronacyjnego województwa podolskiego w Haliczu, 4 stycznia 1676 r., ASP, s. 24-27.

²¹ Instrukcja królewska znajduje się w wielu rękopisach, Biblioteka Czarortoryskich rkps 173 nr 170. Omówił ją K. Matwijowski, *Pierwsze sejmy...*, s. 44-51.

walk. Sobieski zdawał sobie sprawę z siły przeciwnika, orientował się także, że wojska turecko-tatarskie dysponują przewagą ilościową. Musiał więc zmobilizować społeczeństwo do nadzwyczajnego wysiłku, co jak dowiodły doświadczenia ostatnich lat było bardzo trudne. Bez zwycięstwa w konfrontacji z Portą i odzyskania Podola nie była możliwa realizacja nowego kierunku w polityce Jana III. Stąd poparcie sejmików, zwłaszcza koronnych, było dla Sobieskiego bardzo cenne.

Wyniki obrad wypadły zdecydowanie po myśli dworu²². Podjęte uchwały dawały duże szanse przygotowania państwa i wojska do wojny. Wysiłek mobilizacyjny i fiskalny społeczeństwa był ogromny. Od realizacji postanowień zależał dalszy los kampanii i planów królewskich. Znamy uchwały wszystkich interesujących nas sejmików relacyjnych²³. Żadnych informacji nie znajdujemy w laudum sejmiku podolskiego, który zajął się wewnętrznymi sprawami środowiska i złożył protestacje przeciwko niektórym konstytucjom sejmowym (prawdopodobnie związanymi z nobilitacjami). Grupa najbardziej zainteresowana pomyslnym zakończeniem wojny z Portą nie udzieliła więc żadnego wsparcia polityce dworu. Największe zainteresowanie problem wzbudził podczas obrad szlachty województwa kijowskiego. Obywatele tamtejsi po wysłuchaniu relacji posłów, złożyli im podziękowania za ich prace i fatygi podczas obrad, zwłaszcza za starania na rzecz ulżenia ciężarom ponoszonym przez mieszkańców zbierających się na tym sejmiku. W związku z tym szlachta kijowska zobowiązała się do wniesienia do skarbu tylko podatku pogłównego. Jako egzaktora podatku powołali Stefana Mikołajewskiego, termin jego wybierania ustalili na 30 czerwca i ustalili kwestie dotyczące technicznych aspektów, np. libertacje. W laudum tym, podobnie jak i w uchwale sejmiku województwa czernihowskiego, poruszono także sprawę wsi Obląpy, nadanej niegdyś duktorom pospolitego ruszenia obu województw, której to wsi nie chciał im oddać jej dzierżawca Samuel Posuchowski.

Ostatnie interesujące nas zjazdy odbyły się już po zakończeniu działań wojennych i podpisaniu traktatu pod Żórawnem. Były to sejmiiki przed sejmem warszawskim, który miał zadecydować o potwierdzeniu tego układu i wysłaniu posła do Porty. Sejmiiki województw kijowskiego i czernihowskiego zajęły niemal identyczne stanowisko²⁴. Posłowie mieli złożyć podziękowania królowi za jego troski i starania, które zostały uwieńczone podpisaniem pokoju z potężnym nieprzyjacielem. W sprawie potwierdzenia paktów z Portą zalecono posłom, aby nalegali na ich potwierdzenie i apelowali do całej Rzeczypospolitej o wyprawienie wielkiego posła do Stambułu. Zwrócili jednak uwagę, aby w przypadku, gdyby nie udało się zakończyć wojny, doprowadzić do skrócenia sejmu i przez długie sejmowanie

²² Efekty i ocenę obrad przedstawił K. Matwijowski, *Pierwsze sejmy...*, s. 139-141.

²³ Laudum sejmiku relacyjnego województwa podolskiego w Haliczu, 27 kwietnia 1676, ASP, s. 32-33; Laudum sejmiku woj. kijowskiego 22 maja 1676, ks. 118, k. 279-283v. Laudum sejmiku woj. czernihowskiego, 15 maja 1676, tamże, k. 259-261; Laudum sejmiku woj. braclawskiego, 15 maja 1676, tamże, k. 261-263.

²⁴ Instrukcja dla posłów na sejm warszawski z sejmiku woj. kijowskiego, 11 grudnia 1676, tamże, k. 481v.-486v.; Instrukcja dla posłów na sejm warszawski z sejmiku woj. czernihowskiego, 11 grudnia 1676, AJZR, s. 371-378.

nie tracić czasu, ponieważ wykorzystuje to nieprzyjaciel. Obydwa sejmiki bardzo krytycznie wypowiedziały się na temat sojuszu z carem. Szlachta kijowska żądała wyprawienia posła do Moskwy, celem uzyskania wyjaśnień dlaczego nie wysłała ona posiłków, co ocenili jako niedotrzymanie warunków pokoju. Czernihowianie nie różnili się w diagnozie, przedstawili fatalną w skutkach ocenę sojuszu, który zaowocował utratą prowincji i szli w swych żądaniach jeszcze dalej. Domagali się wymówienia paktów i żądali, aby w przypadku traktatów był wśród komisarzy przedstawiciel ich województwa. Na dalszym planie znajdowały się kwestie zaspokojenia żądań wojska oraz kwestie o charakterze lokalnym.

Nieco inna była instrukcja województwa podolskiego²⁵. Posłowie mieli złożyć podziękowanie królowi i rycerstwu za dzielną postawę i bohaterską obronę kraju pod Żórawnem. Dalej jednak następowały żądania, które można streścić w jednym punkcie. Podolanie domagali się odszkodowania za utracone dobra. Przypomnieli, że Rzeczpospolita okupiła pokój ich posiadłościami, zwrócili uwagę, że obiecane odszkodowania nigdy nie dostali i w związku z tym przyznanie im reclinatorium jest najważniejszym obowiązkiem posłów, którzy mieli w tej sprawie znosić się z przedstawicielami województw braclawskiego i kijowskiego. Poza spełnieniem podstawowego warunku pokoju w pozostałych kwestiach reprezentanci Podola mieli zgadzać się na poparcie postulatów, przedstawianych w instrukcji królewskiej.

Instrukcje sejmików egzulanckich przed sejmami w latach 1676 i 1677 były bardzo korzystne dla dworu. Król otrzymywał poparcie pewnej grupy szlachty koronnej, która wcześniej (w czasie bezkrólewia) nie była przecież zbyt życzliwie do niego nastawiona. Było to skutkiem faktu, że niezłomna postawa władcy, zwłaszcza podczas działań wojennych budziła uznanie tej części szlachty, która doceniała talenty wojskowe, poświęcenie i bohaterską postawę Jana III. Z pewnością także społeczeństwo pozytywnie oceniało cele polityczne monarchy i jego dążenia do pomyślnego zakończenia wojny z Portą. Działania króla na rzecz dochodzenia obrad sejmowych, jego rozsądna argumentacja w wydawanych przez kancelarie dokumentach i realistyczna ocena rzeczywistości budziły szacunek dużej części szlachty. Spowodowało to wzrost autorytetu monarchy wśród tej grupy. Trzeba jednak zauważyć, że osiągnięte sukcesy były dość skromne i okupione dużym wysiłkiem; nie dawały więc Sobieskiemu dobrej pozycji dla nowych, ambitnych i trudnych oraz nie idących w zgodzie z oczekiwaniami szlacheckimi zamierzeń politycznych.

²⁵ Instrukcja dana posłom na sejm warszawski z sejmiku przedsejmowego województwa podolskiego we Lwowie, 10 grudnia 1676 r., ASP, s. 33-38.

РЕЗЮМЕ

Сеймики земель Подолья и Украины ввиду войны с Портой в 1672-1676 годах.

Несмотря на то, что начало изучению польско-турецкой войны 1672-1676 гг. было положено в конце XIX в., до сих пор не появилось ни одной монографии, посвящённой этой проблеме, нет ни одной научной работы и о таком выдающемся событии, как Хотимская битва. Статья поднимает вопрос, которому в существующей историографии посвящалось мало внимания – отношение шляхты к политике Яна III Собеского. Этот вопрос имеет немаловажное значение, поскольку основной задачей короля было убедить шляхту в правильности своей политики, обрести содействие в военных походах, а также финансовую поддержку.

Анализ ситуации произведен на основании постановлений подольского, брацлавского, киевского и черниговского сеймиков. Земли шляхты, принявшей в них участие, были заняты Россией или Портой. Автор статьи обращает внимание на мнение шляхты о проводимых военных действиях и их результатах, о проблеме продолжения войны или подписания мира, а также о возможных условиях мирного договора.

SUMMARY

The local councils of Podolia and Ukraina towards the war with the Porta (1672-1676).

In spite of the fact that serious research on the history of Polish-Turkish war in 1672-1676 started in the end of 19th century, we still don't have a monography dealing with this problem or at least a study on such a spectacular event as the Battle of Chocim.

The article takes up the subject which hasn't arrested much attention so far. It comprises the relation of the Polish gentry to the policy of the King Jan III Sobieski. The King's main task was bringing them round to his policy and gain their political and financial support in military actions he had planned. That's why the problem seems to be meaningful. The author analyses the bills of local councils from provinces of Podolia, Braclaw, Kiev and Czernichów. The participants of the councils came mainly from the gentry whose estates were situated in the lands occupied by Russia or the Porta. The author puts his attention on the opinions of the gentry about the results of military actions and whether the war should continue or a peace treaty should be signed.

